

Myślenie na zaś - 19. Łódź Design Festival

Projektanci nie tylko reagują na bieżące potrzeby i zmiany ludzkiej mentalności, ale też (współ z inżynierami, artystami, humanistami) próbują przygotować nas na to, co nadejdzie. Przykładem wziętym z aktualnego ŁDF niech będzie projekt „Poza horyzonty” SPLOT Institute, poświęcony projektowaniu przyszłości w... kosmosie. Trwają przygotowania do powrotu człowieka na Księżyc, w dalszych planach jest pojawienie się na Marsie, jest więc o czym rozmyślać, biorąc pod uwagę różne perspektywy. Czy eksploracja kosmosu może być etyczna? Jakie zagrożenia dla środowiska niesie ze sobą działalność człowieka w kosmosie? Czy krajobraz kosmiczny może być dziedzictwem kulturowym? Czy poza Ziemią powtórzymy te same błędy, wydobywając surowce z asteroid? To tylko kilka z wielu pytań, które nasunęły się badaczom. Odpowiedzi na razie nie ma – ale ważne, by pytać. Powstał natomiast koncept Strażnika Kosmosu, którego celem jest ochrona pozaziemskich środowisk.

Tradycją festiwalu stała się główna ekspozycja, na której prawie nie ma przedmiotów, mało tego – w ogóle nie ma nic do oglądania. To teoretyczny, zaprezentowany w formie tekstów na planszach esej poświęcony myśleniu o przestrzeni, w jakiej żyjemy. Tym razem to „EverCity” – prezentacja przygotowana przez Katarzynę Ludwisiak i Michała Piernikowskiego, którzy zadali sobie i widzom pytanie: „Jak powinno wyglądać miasto, które wspiera nas w długim, zdrowym i szczęśliwym życiu?”. I próbują na nie odpowiedzieć, posiłkując się ekspercką wiedzą dr Agnieszki Labus, Małgorzaty Bielawskiej i Katarzyny Świętek z Fundacji LAB 60+, naukowymi badaniami, statystykami i istniejącymi dobrymi przykładami z całego świata. Jak tłumaczyć: „Wystawa EverCity to zaproszenie do myślenia o przestrzeni miejskiej jak o elemencie długowieczności – tej ludzkiej i tej urbanistycznej. O mieście, które nie jest gotowym produktem, ale wciąż zmieniającym się organizmem, zdolnym do adaptacji, reagowania na potrzeby mieszkańców w każdym wieku. O mieście, które wspiera na każdym etapie cyklu życia”. Być może koncepcja tego typu wystawy – bez przedmiotów – jest odpowiedzią na ich nadmiar w naszej codzienności, a wielość tekstu, z którym należy się zapoznać, to rodzaj buntu przeciw tiktokowo-instagramowemu pojmowaniu rzeczywistości. Prezentacja nie jest łatwa w percepcji, ale warto zagłębić się w jej treść.

Spośród licznych pokazów w centrum festiwalowym w Art_Inkubatorze w pamięć zapadł mi jeszcze jeden – znacznie przyjemniejszy w odbiorze. To wystawa „Forma3” (czy też „Formy3” – bo w różnych materiałach pojawiają się na przemian dwa tytuły), na której można oglądać designerskie, unikatowe obiekty wykonane przy pomocy drukarki 3D przez osiem różnych studiów projektowych. Efektowne, nowoczesne formy w żywych kolorach, niektóre inspirowane naturą, choćby rafą koralową, dostarczają sporej dawki pozytywnej energii. Choć to przedmioty użytkowe (lub na takie wyglądające): wazon, lampy czy stół, sprawiają wrażenie twórców artystycznych. Design przyszłości?

Co roku możemy liczyć na inną, ciekawą aranżację wystawy plebiscytu „must have” na najlepsze wdrożenia pochodzące od polskich projektantów i producentów – aranżację, która sama staje się designerskim dziełem. Tym razem pomysł autorstwa projektantów z warszawskiego studia Ferwor był ryzykowny, ale się sprawdził – pofabryczną halę Art_Inkubatora podzielono na wydłużone, równoległe pomieszczenia wyznaczone... jasnoróżową, półprzezroczystą tkaniną niczym olbrzymią firanką, z uformowanymi łukowymi przejściami, naśladującymi łuki fabrycznych okien. O dziwo, nie wygląda to kiczowato, ale tworzy przytulną przestrzeń, w której wybrane w plebiscycie przedmioty: meble, lampy czy kafle, prezentują się naprawdę dobrze. To już 15 edycja plebiscytu, a za rok Łódź Design Festival – jeden z najważniejszych w tej części Europy – będzie obchodził 20-lecie. Na ile specjalna będzie to edycja?

Aleksandra Talaga-Nowacka

19. Łódź Design Festival - wystawy w centrum festiwalowym w Art_Inkubatorze oraz wystawy towarzyszące w różnych miejscach Łodzi, 20-25 maja 2025. Na wystawę "EverCity" wstęp wolny.

Zdjęcia: ATN